

LECH CWALINA

ur. 1952; Łomża



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, Borowiec Krzysztof, obóz w Suścu, Witalis Romejko

3. Krzysztofa Borowca poznałem na obozie w Suścu

Wcześniej poznałem Krzysztofa Borowca w Suścu, na takim obozie. Słynny obóz, gdzie wychowawcami byli: Krzysiek, Andrzej Potrzyszcz i Lolek z Poniatowej. A ja byłem ratownikiem, zajmowałem się pływaniem, miałem papiery ratownika i tam byłem jako ratownik, chociaż nie było tam kąpieliska, nie było gdzie się kąpać w tym Suścu. Bardzo sympatyczny ten obóz. To był 1973 rok, lata siedemdziesiąte, obóz chyba dla dzieci pracowników banku. Tam było sto sześćdziesiąt dziewczyn w naszym wieku. I codziennie był apel, na którym dziewczyny miały śpiewać „międzynarodówkę” I śpiewały co dzień wieczorem. A pewnego wieczoru wyszły i zaśpiewały: „Wpadła mi do rosołu odznaka komsomołu” Borówa nauczył je tej piosenki, i one zaśpiewały. Myślałem, że kierowniczką zapadnie się pod ziemię. Ale jakoś wszyscy przeżyli, przeszło. I tam właśnie poznałem Borówę. Później ta „Szprycha” „Legion Amba” powstał i tam działaliśmy. A później, to był już „Arcus” Bo w 1975 roku wróciłem z wojska i tam mój kolega został kierownikiem, i było przedstawienie grupy „Nazwać – Grupa chwilowa” spektakl „Gdzie postawić przecinek” czy „Postawić przecinek” taki był tytuł tego spektaklu. I wtedy tam już był Borowiec, był już Bolek Wesołowski, Janek Bryłowski. I oni pisali teksty, dużo pisał Janek Bryłowski, ale wszyscy pisali teksty pod pseudonimem Witalis Romejko.

Data i miejsce nagrania	2014-07-01, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Mateusz Czekaj
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"